

Jak najszybsze przywrócenie ładu instytucjonalnego w Polsce jest odpowiedzialnością wszystkich sił politycznych w Polsce – apel Związku Przedsiębiorców i Pracodawców

Z punktu widzenia biznesu absolutnie kluczową wartością jest zaufanie do systemu prawnoinstytucjonalnego i jego stabilność. Jak wiemy, bardzo trudno prowadzi się działalność, jeśli przepisy zmieniają się często i są skomplikowane. Obecnie stajemy jednak wobec sytuacji jeszcze groźniejszej – wielopiętrowego kryzysu instytucji państwa, którego skutki mogą przybrać niespodziewaną skalę.

Kryzys ten dotyczy wszystkich rodzajów władz w ramach klasycznego trójpodziału. Władzy ustawodawczej – bo został otwarty spór o prawidłowość składu Sejmu, a zatem i formalną prawomocność podejmowanych przez niższą izbę parlamentu decyzji. Władzy sądowniczej – bo trwająca od lat awantura o obsadę i sposób funkcjonowania najważniejszych organów, takich jak Sąd Najwyższy, Krajowa Rada Sądownictwa, czy Trybunał Konstytucyjny, wydaje się osiągać punkt kulminacyjny, w którym różne izby wydają sprzeczne ze sobą orzeczenia, jednocześnie odmawiając sobie wzajemnie tytułu do rozpoznawania sprawy. Władzy wykonawczej w końcu – bo poziom negatywnych emocji i skala oskarżeń, którymi wymieniają się ośrodek rządowy z ośrodkiem prezydenckim w zasadzie wyklucza skuteczną kohabitację, co może skończyć się de facto paraliżem państwa. Na to wszystko nakładają się dodatkowo, szczególnie angażujące opinię publiczną konflikty, w tym przede wszystkim ten dotyczący mediów państwowych.

Jako jedna z największych organizacji biznesowych w kraju jesteśmy apolityczni i nie zajmujemy w tym sporze żadnej ze stron. Rozstrzygnięcie o winie, zaniechaniach i dystrybuowanie odpowiedzialności za obecny stan rzeczy nie jest naszą rolą. Jesteśmy jednak przekonani, że Polska nie może pozwolić sobie na kolejne tygodnie trwania w chaosie. Sądy muszą funkcjonować, a obywatele i przedsiębiorcy muszą mieć pewność, że dysponują one pełną legitymacją do orzekania w ich sprawach. Sejm musi pracować i procedować ważne dla Polski projekty ustaw. Między rządem a prezydentem muszą powstać jakieś cywilizowane ramy współpracy – konstytucja napisana jest w taki sposób, że bez kohabitacji dużego i małego pałacu aktywne rządzenie państwem staje się w zasadzie niemożliwe.

Przerzucanie się kolejnymi opiniami prawnymi uznanych profesorów jest drogą donikąd. Przepisy, zwłaszcza polskie, są podatne na interpretacje, więc za każdym ze stanowisk można znaleźć bardziej lub mniej przekonujące argumenty. Konieczne jest porozumienie o charakterze politycznym. W naszym przekonaniu sytuacja dojrzała do tego, by stwierdzić że wypracowanie takiego porozumienia jest w tej chwili największą odpowiedzialnością wszystkich kluczowych ośrodków decyzyjnych w kraju. To najważniejsze obecnie zadanie zarówno w kontekście zabezpieczenia wzrostu gospodarczego i ochrony inwestycji, jak i geopolitycznych napięć rodzących dla Polski egzystencjalne ryzyka.

Mając na uwadze powyższe, apelujemy do wszystkich środowisk politycznych – rządu, prezydenta, w końcu partii zasiadających w Sejmie – o jak najszybsze rozwiązanie bieżącego kryzysu. W naszym przekonaniu najpilniejsze jest unormowanie sytuacji w sądownictwie tak, by kluczowe jego organy były w pełni uznawane i respektowane przez ogół społeczeństwa. Być może jedynym wyjściem w tym zakresie będzie opcja zerowa i postulowany już przez niektóre środowiska „restart konstytucyjny”, tzn. wyzerowanie składów TK, SN i KRS, a następnie konsensualne powołanie nowych.

Najistotniejsze, by poszczególne ośrodki władzy wspólnie zaakceptowały zarówno odpowiedzialność za rozwiązanie kryzysu, jak i fakt że zakończenie go nie będzie możliwe bez jakiejś formy politycznego porozumienia. Wszelkie zaniechania w tym zakresie prowadzić będą do dalszego hamowania inwestycji i ograniczania rozwoju, a co najgorsze narażania Polski na wrogie działania nieprzyjaciół na arenie międzynarodowej.